Rok III. Nr. 239. Sosnowiec, niedziela 14 października 1928 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszkania redaktora 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarn 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2-77.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy w jakibądź sposób przyczynili się do urządzenia i powodzenia finansowego Imprezy na budowę Sanatorjum Policyjnego Domu Zdrowia w Zakopanem, a przedewszystkiem Panu Staroście Czesławowi Kowalskiemu, Vice Staroście Franciszkowi Langertowi, oraz Członkom Zawierciańskiego Komitetu Organizacyjnego, za ich ofiarną pracę, składam w imieniu podwładnych mi żołnierzy policji, serdeczne podziękowanie.

Stanisław Siwoń, komisarz P. P.
Komendant Powiatowy
pow. zawierciańskiego

Smierć carycy-wdowy.

KOPENHAGA, 13.10. (wł) Dziś zmarła Marja Teodorówna żona cara Aleksandra III, a matka Mikołaja II.

Strajk powszechny w Łodzi
proklamowany od poniedziałku.

WARSZAWA, 13. 10. W Łodzi odbyło się zebranie przedstawicieli 20 związków zawodowych rozmaitych gałęzi przemysłu oraz przedstawicieli związków rob. instytucyj użyteczności publicznej. Postanowiono proklamować od poniedziałku rana strajk powszechny, w pierwszym rzędzie w instytucjach użyteczności publicznej w Łodzi i okręgu.

Fałszywe wiadomości prasy stołecznej.

WARSZAWA, 13.10. (wł.) W ostatnich dniach podały dzienniki wiadomość o wysokości kredytów budżetowych na r. 1929/30, przeznaczonych na budynki, drogi, mosty, budowle wodne itp. prace, z zakresu działalności ministerjum robót publicznych. Wiadomości te nie mają realnej wartości, jako nie pochodzące z ministerjum robót publicznych, które zresztą nie mogło i nie może ich udzielić, dopóki preliminarz budżetowy nie zostanie złożony sejmowi.

Groźba lokautu w przemyśle włókienniczym w Niemczech.

BERLIN, 13. 10. (wł.) Na posiedzeniu pracodawców niemieckiego przemysłu włókienniczego rozważano projekt ogłoszenia lokautu w przemyśle włókienniczym w Nadrenji i Westfalji na wypadek, gdyby robotnicy nie odstąpili od swoich żądań, w sprawie podwyżki płac. Lokaut objąłby 190 tys. robotników. Pozatem pracodawcy rozważali projekt ogłoszenia lokautu w przemyśle włókienniczym w całych Niemczech

Polska wytwórnia filmowa odznaczona złotym medalem.

WARSZAWA, 13. 10. (wł.) Polska wytwórnia filmowa »Cho film« otrzymała złoty medal i pierwszą nagrodę na wystawie komfortu współczesnego w Paryżu, za film »Szaleńcy«, zrealizowany przez p. Leonarda Buczkowskiego, według scenarjusza p. Andrzeja Krzyżowskiego.

Ojciec sekcji żołnierzy
nie chce płacić podatków.

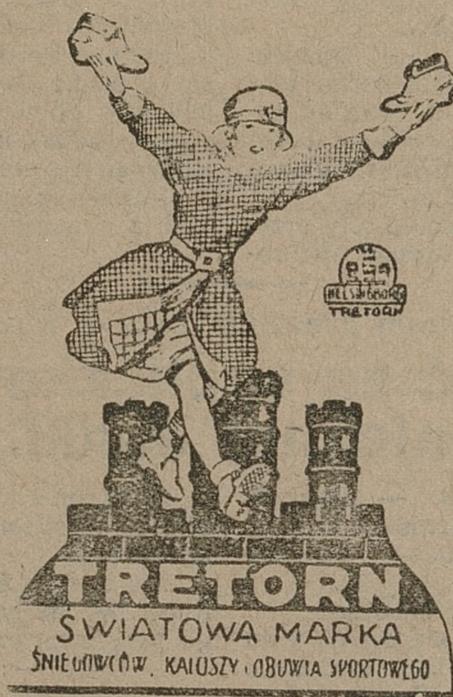
WARSZAWA, 13.10. Ludzie, mający dużo dzieci, korzystają z pewnych ulg podatkowych, zupełnego jednak zwolnienia ustawa podatkowa nie przewiduje.

Tymczasem wczoraj zgłosił się do izby podatkowej pewien szewc z ulicy Krochmalnej, który nietylko żądał zwolnienia od podatków ale prosił, żeby mu rząd coś dopłacał. Ow poczciwy majster szewcki ma czternaścioro dzieci na utrzymaniu, prócz tego czworo dzieci zarobkuje na siebie, pięcioro zaś zmarło.

— Ja mam płacić podatki? — woła szewc. — To niech mnie jeszcze rząd dopłaci, że dostawiam do wojska całą sekcję żołnierzy! Nie mogę płacić płacić podatków, kiedy mam szesnaście gęb do wyżywienia razem ze sobą!

Walki na ulicach Sofji.

WIEDEN, 13. 10. (wł.) Z Sofji donoszą, że grupa zwolenników Michajłowa napadła na wychodzących z cukierni zwolenników Protogorowa, dając do nich 50 strzałów. Zabici zostali macedończycy Spassow i Trajkow, a 6 przechodniów zostało zranionych. Wśród nich znalazł się attaché turecki Kieren-bej. Sprawców nie wykryto.



Burzliwy początek roku akademickiego na uniwersytecie Jagiellońskim.

KRAKÓW, 13. 10. Rok akademicki w uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczął się bardzo niespokojnie. Między młodzieżą nacjonalistyczną, a młodzieżą należącą do związku polskiej młodzieży demokratycznej doszło do starcia z powodu artykułu w żywym dzienniku, wyszydzającego związek młodzieży demokratycznej.

Po wygłoszeniu artykułu przyszło do burzliwych scen, a nawet do bójki.

Degradacja dwuch oficerów.

Epilog sprawy o nadużycia w zakładach amunicji specjalnej.

WARSZAWA, 13. 10. W sądzie wojskowym zapadł wczoraj wyrok w toczącym się od miesiąca procesie przeciw dwu oficerom z kierownictwa zakładów amunicji specjalnej, oskarżonym o nadużycia materjalne.

Sąd skazał kapitanów Tadeusza Floreckiego i Witolda Waltera na rok więzienia i wydalenie z wojska.

Por. Lewandowskiego uniewinniono.

Kpt. Walter był w tej sprawie dodatkowo oskarżony o uwiedzenie i stręczenie do nierządu pewnej robotnicy, z zarzutu tego jednak został uniewinniony.

Lloyd George alarmuje świat.

Straszy anglików żołnierzem polskim i francuskim.

LONDYN, 13. 10. Lloyd Geoge wygłosił wczoraj na zgromadzeniu liberałów wielką mowę, w której ostro zaatakował politykę zagraniczną rządu angielskiego.

Chamberlain jest — zdaniem Lloyd Georgea — manekinem, który wykonywa jedynie zlecenia innych. Polityka, prowadzona przez niego stanowi niebezpieczeństwo dla pokoju Europy i świata.

Niemcy spełniły co do joty przyjęte na siebie zobowiązania rozbrojeniowe, podczas gdy aljanci nic w tym kierunku nie zrobili.

Rząd brytyjski nie wykonał żadnego z uroczystych zobowiązań, przyjętych na siebie w 1919 roku.

Francja, Polska i Czechosłowacja są w stanie wystawić obecnie 8 miljonów żołnierza frontowego, tej sprawy jednak na konfencji rozbrojeniowej nie poruszono.

Porównywanie rezerw niemieckich z francuskiemi jest nonsensem.

— „Nie mam życzenia tańczyć z panem...“

Smierć za spoliczkowanie pięknej Janki.

...Dziś... dziś... dziś... — piszczały skrzypki do wtóru harmonji na sali tańca Wojciecha Kluzy we wsi Namsze.

Goście bawili się ochoczo.

Nagle otworzyły się drzwi i do sali weszło towarzystwo złożone z czterech osób: Janiny Dożeny i 3-ch jej adoratorów Stanisława Mikosa, Karola Dubiela i Stanisława Komisarza.

Zaczęli tańczyć.

Nagle do pięknej Janinki podszedł miejscowy parobek Antoni Leśniak.

— Proszę pannę Janinę do »szymiego«.

— Dziękuję! Nic mam »życzenia« — odpowiedziała panna.

— To dlatego, że panna Janina z tamtymi łapserdakami przyszła, to na mnie już patrzeć nie chcę i z porządnym człowiekiem nie zatańczy. Ale ja swojej krzywdy nie daruję...

I tu Antoni Leśniak zamierzył się i uderzył panienkę w twarz.

W obronie jej stanęli Mikos, Dubiel i Komisarz. Rozpoczęła się szarpanina.

Ale czujny gospodarz Wojciech Kluza był już na miejscu. Silne jego bary wnet przywróciły porządek.

— Dość! — zawołał. — Tu bić się nie wolno!

I zabawa przerwana przykrym incydentem potoczyła się dalej.

Ale adoratorzy pięknej Janinki nie zapomnieli wyrządzonej jej obrazy.

— On nas jeszcze popamięta...

Gdy Leśniak opuszczał już salę tańca, wyszli za nim.

I tam, między płotkami wsi napadli na niego. Na głowę parobka posypały się razy.

Leśniak padł na ziemię. W godzinę później znaleziono go leżącego bez przytomności z pękniętą czaszką.

Stan jego jest groźny.

Wszystkich trzech napastników aresztowano.

Dopiero w 1930 roku

można oczekiwać prawomocności wyroku na Kowalskiego.

PŁOCK, 13.10 Powszechne zainteresowanie budzi kwesi;a prawomocności wyroku i ewentualnych dróg, które go mogą jeszcze czekać.

Podkreślić tu należy, że nigdy jeszcze dotąd w żadnej sprawie sąd nie zostawił sobie tyle czasu na sporządzenie motywów wyroku, co w tym niezwykłym procesie.

Zazwyczaj w większych sprawach sąd wyznacza termin ogłoszenia motywów w ciągu paru najbliższych tygodni. W danym jednak wypadku sąd przeznaczył na opracowanie motywów aż 4 miesiące, wyznaczając opublikowanie ich na 4-go lutego 1929 r.

Stoi to w ścisłym związku z rozłożeniem toku następnych instancyj.

Kowalski będzie apelował, gdyż w tym kierunku wypowiedziała się już obrona.

Może to jednak nastąpić dopiero po ogłoszeniu motywów wyroku w ciągu następnych dwu tygodni.

Apelację wnosi się na ręce sądu okręgowego, a więc dopiero pod wiosnę akta sprawy mogą znaleźć się w warszawskim sądzie apelacyjnym.

Przygotowania i zapoznawanie się z procesem w drugiej instancji potrwa też parę miesięcy, stąd wniosek, że rozprawy apelacyjnej oczekiwać należy pod koniec lata przyszłego roku.

Jeśli na tem się nie skończy, prawomocności ostatecznego wyroku spodziewać się można nie wcześniej jak w roku 1930.

Październik pocieszył 2.000 ludzi.

Bezrobocie maleje.

WARZAWA, 13. 10. W pierszym tygodniu października liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 2.066 osób i wynosiła w całej Polsce 80.576 osób.

Wiatr chłód, a może śnieg.

Dziś na całym północnym wschodzie pogoda zmienna, możliwe są opady śnieżne.

W całym kraju chłodne wiatry północno-zachodnie.

Ekspedycja ratunkowa „Krassina“

nie była przedsięwzięciem sowieckiem.

Z Bergen donoszą, że przy sprawie przyznania premji za udzielenie pomocy niemieckiemu statkowi pasażerskiemu »Monte Cervante« doszło do sporu między Włochami a Sowietami. Sowiety bowiem roszczą sobie pretensje do całej premji, podczas gdy »Krassina« faktycznie wydzierżawiły Włochy.

Opierając się na tej podstawie, Włochy podniosły pretensje do tej części premji, która nie przypada oficerom i marynarzom »Krassina«. Chodzi tu w każdym razie o kwoty miljonowe.

Przy sposobności tego sporu sensacją staje się twierdzenie, że »Krassina« wypożyczył rząd włoski, podczas gdy wszyscy dotychczas byli pewni, że wyprawa »Krassina« jest przedsięwzięciem czysto sowieckiem.

Ze strony konsulatu włoskiego w Bergen oświadczono, że rząd włoski płacił w porcie norweskim za wyposażenie i za wyprowiantowanie »Krassina« oraz poniósł koszta naprawy jego w Stavanger. Sam konsul wypłacił przeszło 400 000 koron.

Słychać również, że rząd włoski musiał złożyć gwarancję za »Krassina« i zapłacić nadzwyczaj wielką sumę ubezpieczeniową.

„Concordia“ „Import i Export“ przemycają z Niemiec wiekszą ilość medykamentów.

KATOWICE, 13. 10. Sląska straż graniczna po dłuższej obserwacji stwierdziła, że firmy »Concordia« oraz »Import i Eksport« w Katowicach jest w posiadaniu większej ilości medykamentów, które drogą nielegalną dostały się z Niemiec do kraju.

Dochodzenie w toku.

Eha katastrofy w Pradze.

PRAGA, 13. 10. (wł.) Do wieczora dnia dzisiejszego wydobyto z pod gruzów zawalonego domu 39 trupów. Brak jeszcze wg. listy 7 robotników.

Walki w Trypolisie.

RZYM, 13. 10. (wł.) W walce powstańców z wojskami rządowemi padło 56 powstańców, a po stronie włoskiej jest 12 zabitych i 15 ciężko rannych. Powstańcy zostali odparci.

17-ta loterja państwowa.

Ostatni dzień ciągnienia 5 klasy.

Wygrane złotych 3.000 oraz premja zł. 400.000.

Zł. 400.000 na nr. 140807.

Zł. 1000 na n-ry: 8811 37896 51005 101087 105418 110899 131758 131869 138627 151254.

Zł. 600 na n-ry: 20439 21166 24592 40217 40783 56647 57133 57155 61587 64081 70269 75006 78849 89520 102231 108743 109240 109948 113562 121381 138296 142334.

Zł. 500 na n-ry: 3103 4855 15417 19947 22668 22674 22934 24916 24983 26966 29228 31868 35640 36406 40145 45079 48157 49781 50171 52438 52750 54797 55668 56094 58560 60268 60272 60446 61869 70261 75249 76972 77792 78530 79384 81737 84467 85957 87932 89273 89354 93520 98300 100038 101581 101909 102718 111210 113953 118630 122320 122385 123035 124283 125136 127407 127971 128140 129149 129434 134664 137005 137268 137887 141060 141431 141870 145773 147925 148208 148848 150519 153693.

Stawki i mniejsze wygrane nie umieszczone w powyższym wykazie można przejrzeć bezpłatnie w kolekturze Loterji Państwowej J. Hiawskiego w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 23. Tamże uskutecznia się zmiany stawek na losy nowe. Ciągnienia V klasy trwać będą do dnia 13 października b. r.

Prasa donosi, że...

Pierwsza gazeta cygańska.

Komisarjat dla spraw oświatowych w Moskwie dał pozwolenie na założenie pierwszej gazety cygańskiej. Do tej pory nie było dzienników, redagowanych w języku cygańskim.

Cyganie mają swój własny język i posługują się cyrylicą. Gazeta cygańska redagowana jest przez dziennikarzy, którzy bądź to sami prowadzili koczownicze życie cyganów, bądź też pochodzą z rodzin cygańskich.

Dożywotnie więzienie za flaszkę wódki.

Jak donoszą dzienniki z Chicago, dwaj tamtejsi mieszkańcy, w których posiadaniu znalazły władze skromny zapas wódki, zostali skazani na dożywotnie więzienie.

Dzienniki protestują żywo przeciwko zbyt ostremu wymierzeniu kary za złamanie ustawy prohibicyjnej.

Niedźwiedź rzucił się na swego pogromcę.

Podczas przedstawienia cyrkowego w Dreznie, rzucił się niedźwiedź brunatny na swego pogromcę i poranił go ciężko. Z trudem zdołano niedźwiedzia usunąć z areny, przyczem kilku ludzi odniosło rany.

Rozwścieczony niedźwiedź wpadł następnie do stajni cyrkowej, gdzie poranił woltyżerkę. Nie mogąc rozjuszonego zwierzęcia zapędzić do klatki, musiano go zastrzelić.

Dekoracja ucznia szkoły w Piotrkowie,

W Piotrkowie w auli gimnazjum p. starosta Kaczyński wręczył uczniowi 8 klasy Władysławowi Rakoczemu, medal nadany przez ministra spraw wewnętrznych za ratowanie tonących.

Rakoczy wyratował p. Gilewską z synem, tonących podczas kąpieli w rzece Luciąży.

W uroczystości wzięli udział prócz uczniów gimnazjum również przedstawiciele społeczeństwa piotrkowskiego.

Na śladach potwornej zbrodni.

W zakładzie poprawczym w Chojnicach na Pomorzu przy pogłębianiu dna basenu w oranżerji znaleziono pod posadzką dwa szkielety ludzkie, znajdujące się tam prawdopodobnie już od r. 1905. Są to szkielety dwuch wychowanków, zamordowanych najprawdopodobniej przez urzędników zakładu. Sledztwo w toku.

Kongres „Związku Górników w Polsce“ w Krakowie.

W piątek rozpoczął się pierwszy dzień obrad IV go kongresu związku górników w Polsce. Na zjazd przybyło 60 delegatów ze wszystkich zagłębi górniczych. Oprócz tego jako zaproszeni goście uczestniczyli w obradach kongresu liczni reprezentaci władz państwowych, m in. z ramienia ministra pracy i opieki społecznej p. Gallot, oraz wojewoda Darowski.

Kongres zagaił prezes związku Papuga, poczem przemawiali posłowie Marek i Zuławski.

Międzynarodówkę górniczą reprezentował pos. do parlamentu niemieckiego p. Jeniczek.

Z ramienia rządu przemawiał woj. Darowski, i insp. Gallot. Sprawozdanie gen. sekretarjatu zdał pos. Stańczyk. W dyskusji zabierało głos wielu delegatów.

Święto kultury polskiej.

W rocznicę komisji edukacyjnej.

W dniu 14 października Polska obchodzi corocznie pamięć powstania w r. 1773 „komisji edukacji narodowej". Rocznica ta powinna zostać dorocznem świętem szkoły i oświaty w Polsce.

W promiennej i świetlanej atmosferze tego dnia przesuwają się przed oczyma duszy naszej sylwetki szlachetnych jednostek: Joachima Chreptowicza, ks. Grzegorza Piramowicza, księcia Adama Czartoryskiego, Ignacego Potockiego, ks. Popławskiego, ks. Kołłątaja i ks. Adolfa Kamieńskiego.

Polska przebudziła się z ciężkiego snu wieku XVII i początku XVIII, zrzuciła z siebie zmorę ciemnoty i podźwignęła się z upadku moralnego. Wykształcony kapłan ks. Stanisław Konarski rozbudził serca polskie i dusza narodu polskiego powstała i poczęła myśleć rozumnie, a serce poczęło bić pełnią miłości dla Ojczyzny.

W murach collegium nobilium wychował ks. Konarski nowe pokolenie, któremu wszczepił w serce miłość do tego, co polskie, co prawe, co rozumne. Pobudził młodzież do zastanawiania się nad wadami i brakami ustroju wewnętrznego Polski i przysposobił krajowi zacnych obywateli.

Słusznie ks. Hugo Kołłątaj uważa reformę Konarskiego za „jutrzenkę, wschodzącą nad edukacją narodową, która zapowiadała owe światło wspaniałe, mające rozszerzyć swe dobroczynne promienie na cały naród. Światłem tem była komisja edukacji narodowej".

Komisja edukacji narodowej zrodziła się z wniosku Joachima Chreptowicza, który prawdopodobnie pod wpływem pism Jana Jakóba Rousseau, wystąpił w r. 1773 z myślą zniesienia zakonu jezuitów i ustanowienia nowej rady, czuwającej nad wychowaniem i zużytkowaniem funduszów jezuickich na rzecz szkolnictwa. Pozyskawszy dla tej myśli wielu zwolenników, a między nimi i króla, wygotował projekt utworzenia komisji dla edukacji narodowej, który w roku 1773 dnia 14 października, a więc 155 lat temu otrzymał sankcję sejmową.

Komisja zakreśliła sobie program działania w myśl 3 ch wytycznych:

1) ujednostajnić plan naukowy we wszystkich szkołach, ażeby przyszli obywatele kraju za młodu ulegali jednakim wpływom umysłowym; 2) wprowadzić do wykładów język polski i odpowiednie podręczniki; 3) wytworzyć stan nauczycieli świeckich.

Program tak skrystalizowany starała się komisja przeprowadzić z całą sumiennością. Szkolnictwo Rzeczypospolitej podzielono na trzy kategorje: 1) szkoły główne, 2) szkoły średnie, 3) szkoły parafjalne.

Szkoły główne t. j. akademię krakowską i wileńską zreformowano w myśl postępu nauki i potrzeb narodowych.

Szkoły średnie podzielono na wydziałowe, obejmujące 6 klas i podwydziałowe o 3 klasach i oddano je pod dozór szkół głównych.

Szkoły parafjalne miały za zadanie „oświecenie ludu około religii, około powinności stanu jego, około robót i przemysłu jego".

Komisja wogóle kładzie wielki nacisk na oświecenie powszechne, bo jak mówi ks. Popławski „naród polski może podźwignąć się z upadku tylko przez rozporządzenie i wydoskonalenie edukacji", jeżeli w tej edukacji wezmą udział wszystkie stany, jeżeli wszyscy będą znać dokładnie prawa i obowiązki obywatelskie.

Reformy komisji edukacyjnej są dowodem genjalności i niespożytej siły ducha polskiego, jest to zarazem czyn, który zaimponował całej Europie.

Obce państwa z podziwem odnosiły się do mądrych zarządzeń komisji—pierwszego w Europie ministerjum oświaty, które stanowczo wyprzedziło swój wiek.

W szkołach komisji wychowało się nowe pokolenie, które krew swą po obcych rozlewało ziemiach „za wolność naszą i waszą". Uczniowie tych szkół to żołnierze kościuszkowscy, legjony, Mickiewicze i Słowaccy.

W rocznicę tego wiekopomnego czynu, hołd trzeba złożyć szlachetnym myślicielom, hołd genjalnej myśli polskiej! Przykład i siłę do nowej pracy czerpiemy z tych wspomnień, mając to przeświadczenie, że „z naszych czynów i z naszej zasługi korzystać będą znów następcy nasi".

R.

Organizacja żłobków fabrycznych idzie opornie

Fabrykanci żałują osobnego wydatku na ich utworzenie.

Jakkolwiek prawo o organizacji żłobków przy fabrykach, zatrudniających większą liczbę kobiet, obowiązuje od d. 23 lipca r. b., to jednak w żadnej fabryce prywatnej dotychczas złobka nie utworzono, a z ogólnej liczby 252 fabryk, obowiązanych do tworzenia żłobków, zaledwie 10 przystąpiło do prac przygotowawczych.

Chcąc zniechęcić przemysłowców do tworzenia złobków, organ fabrykantów włókienniczych «Prawda» dowodzi, iz koszt utrzymania 1 dziecka w żłobkach, założonych przez fabrykę zapałek na Pelcowiźnie, kosztuje 40 zł. dziennie i że robotnice nie chcą dzieci w żłobkach zostawiać.

Według informacyj, jakie otrzymaliśmy od inspektorki pracy, p. Krahelskiej, twierdzenia te są błędne: koszt dzienny utrzymania niemowlęcia (włacznie z dożywianiem, lampami kwarcowemi itd.) przy 25 dzieciach kosztuje 2 zł. 80 gr., zaś przy większej liczbie dzieci—jeszcze mniej Przysposobienie lokalu fabrycznego na żłobek kosztuje 6—8 tys. zł., urządzenie wewnetrzne 6—7 tys. zł.

Dla dużych fabryk (a tylko takie są obowiązane do utrzymywania złobków) są to wydatki groszowe.

Piękny rozwój targowicy sosnowieckiej

Komisja międzyministerjalna w Sosnowcu.

Otwarta przed kilku miesiącami targowica w Sosnowcu rozwija się nader pomyślnie. Tygodniowy spęd trzody wynosi obecnie 3 tysiące sztuk, a jak stwierdzono, targowica sosnowiecka aprowiduje w 60 procentach Górny Śląsk. Z każdym dniem przybywają nowe inwestycje a w krótkim już czasie zostanie otwarty spęd bydła.

Ten iście amerykański rozwój targowicy sosnowieckiej wytworzył bardzo groźną konkurencję dla wybudowanej kosztem kilku miljonów złotych targowicy w Mysłowicach. To też zarząd targowicy mysłowickiej i magistrat miasta Mysłowic rozpoczął energiczną akcję przeciwko targowicy sosnowieckiej.

Najpierw ukazały się w katowickich pismach napaści i ataki na targowicę sosnowiecką, a następnie rozpoczęto »kroki« u władz.

W wyniku tych właśnie niezaszczytnych zabiegów onegdaj zjechała do Zagłębia komisja międzyministerjalna w osobach: delegata min. spraw wewnętrznych inż. Wiśniewskiego, naczelnika wydziału hodowli min. rolnictwa radcy Przybyłowicza, naczelnika wydziału weterynaryjnego dra Gracza, wojewody kieleckiego Korsaka, inspektora weterynaryjnego wojew. kieleckiego dra Ninke, radcy województwa śląskiego Gaspariego, inspektora weterynarji wojew. śląskiego dra Wójcickiego jego zastępcy dra Niedoby i zainteresowanego burmistrza miasta Mysłowic.

Z miejscowych władz w komisji brali udział: zastępca starosty p. Bielawka, prezydent Sosnowca p. Bień, lekarz powiatowy weterynarji dr. Schönborn i lekarze miejscy: dr. Lipski i Kołakowski.

Komisja międzyministerjalna przyjechała do województwa śląskiego, poczem udała się na targowicę mysłowicką, a następnie do magistratu sosnowieckiego, gdzie odbyła się parogodzinna konferencja. Stamtąd komisja udała się na targowicę sosnowiecką i w asyście dyrektora targowicy p. Kazonia i prezesa zrzeszenia handlujących trzodą p. Adama Dobrowolskiego dokonała inspekcji.

Oględziny wypadły bardzo pomyślnie, przyczem stwierdzono wielki rozwój targowicy.

Na konferencji, odbytej w magistracie sosnowieckim, zwrócono się do prezydenta Bienia z prośbą, by poczynił on jakieś kroki, zmierzające do kompromisu targowicy sosnowieckiej z targowicą mysłowicką. P. prezydent słusznie odpowiedział, że sprawę tę uważa za rzecz prywatną pomiędzy sprzedającymi i kupującymi trzodę i nie wchodzącą w zakres jego kompetencji.

Parogodzinna konferencja nie dała żadnego pozytywnego rezultatu, niewczesne więc zabiegi targowicy mysłowickiej, zmierzające do zamknięcia tutejszej targowicy, całkowicie spaliły na panewce.

Rozwój targowicy sosnowieckiej leży w interesie naszego miasta, wobec czego życzyć jej należy jaknajpomyślniejszego rozkwitu.

Opłakany stan szkoły rzemieślniczo-przemysłowej w Zawierciu.

Trzeba uczyć, albo zamknąć szkołę!

Gdy w październiku roku zeszłego otwarto w Zawierciu szkołę rzemieślniczo-przemysłową, umieszczono ją w giserni, gdzie nie było podłogi, a wiatr zimny wdzierał się szparami. Po pewnym czasie przeniesiono szkołę do innej sali, gdzie miało być cieplej, ale sala wielka wymagała opału, a palić zaczęto dopiero w listopadzie. Uczniowie uczyli się w paltach i kożuchach. Wreszcie kierownik szkoły nr. 2 udzielił sali i tam odbywały się wykłady, ale o warsztatach nie było mowy. Dopiero w lutym br. kupiono 20 imadeł, co na 60 uczni jest zamało i 40 z nich uczyć się nie mogło. Ale dyrekcja szkoły miała niby kupić więcej imadeł, lecz nie spieszyła się bynajmniej i dopiero, gdy kupione imadła zaczęły pękać, bo były marnego gatunku, dokupiono kilka nowych, o które uczniowie się bili.

Stan warsztatów, bez których szkoła niema racji bytu, jest opłakany. Kuźnia posiada jedną forszmidę i parę młotów, pożyczonych od pana Holenderskiego, a teraz sprowadzono 1 tokarnię. O nauczeniu się więc rzemiosła w tej szkole niema co mówić.

Wykłady w szkole prowadzi jeden jedyny nauczyciel p. Miśniak, bo dyrektor zajęty jest sprawami gospodarczemi, a instruktorów niema co liczyć, bo ci do prowadzenia wykładów nie posiadają odpowiednich kwalifikacyj.

Uczniowie sami rwią się do nauki. Na wakacje chcieli iść na praktykę, ale pan dyrektor powiedział im, że to im niepotrzebne.

Możeby zarząd PMS., pod której egidą założono szkołę, zainteresował się bliżej temi sprawami i jeżeli istotnie nie będzie można nauki w tej szkole postawić na odpowiednim poziomie, to lepiej nie zawracać ludziom w głowie i szkołę zamknąć, a uczniowie niech idą do terminu.

Jaki będzie wynik wyborów.

Przepowiednie wróżki pogońskiej.

Sytuacja polityczno-kombinacyjna zarówno w Sosnowcu, jak i w Dąbrowie, jest taka, że najbardziej wtajemniczeni w arkana nadużyć wyborczych nie mogą nic powiedzieć o wyniku. Z musu więc, choć nie wierzę w żadne czary, ani gusła, zwróciłem się do słynnej na całą Pogoń kabalarki, by zechciała odkryć przedemną przyszłość.

Po zapłaceniu 5 złotych, baba wyciągnęła z kieszeni talję kart i rozłożywszy je na trzy kupki, potem na pięć, a wreszcie układając na stole jedną za drugą, zaczęła mówić:

— Widzę listy, dużo list... w Dąbrowie 131, w Sosnowcu daleko mniej, bo 106. A to dlatego, że żydzi zmądrzeją i pójdą ławą, składając tylko 37 list wyborczych... Wszystkie listy będą bezpartyjne. A więc: bezpartyjny blok endecki współpracy z nierządem, lista bezpartyjna chrześcijańskiej korfanterji, bezpartyjny zespół komnnistów miasta i przedmieść, bezpartyjna lista obojga pps. i t. d.

Prezydentem Sosnowca będzie pewien dyrektor, prezesem rady miejskiej — felczer. Obu tym panom uniwersytet miejski nada tytuły honorowe: pierwszemu tytuł doktora obojga kaligrafji, a drugiemu — doktora nauk wszechogniowych.

O stolec prezydenta będą krwawe walki. Sosnowiec bowiem zechce odebrać Będzinowi to, co ma najlepszego. Żydzi będzińscy jednak, uzbrojeni od stóp do głów, pokrzyżują zamiary Sosnowcowi, wobec czego zarząd Renarda każe porozbierać bramy tryumfalne, wzniesione co pięć kroków na ulicy Konstantynowskiej. Koniec.

— A może pan jeszcze co chce wiedzieć, to proszę o drugie pięć złotych — rzecze babina.

Niestety! Byłem goły, więc pomimo ogromnego zaciekawienia, musiałem pożegnać wróżkę, obiecując powrócić, gdy się tylko dorobię.

Bazgraj.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Październik 14 Niedziela	Dziś: Kaliksta Jutro: Teresy Wschód słońca 6.00 Zachód „ 4.43

RADJO.

KATOWICE.

Niedziela 14 — października.

10.15 Transmisja nabożeństwa.
11.45 Przerwa.
12.— Sygnał czasu, kom. lotn.-meteor. oraz hejnał z wieży marjackiej.
12.15 Koncert popularny.
14.— Odczyt religijny.
14.20 Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski".
14.40 Odczyt rolniczy z Warszawy.
15.— Komunikat meteorologiczny.
15.15 Transmisja koncertu z filharmonji warszawskiej.
17.20 Przerwa.
18.45 Rozmaitości.
18.— Koncert popołudniowy.
18.55 Pogadanka z działu: „Radioamator śląski".
19.20 „Bery i bojki śląskie".
19.45 Odczyt pt. „Ze świata"
20.10 Przerwa.
20.30 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy.
22.— Sygnał czasu i komunikaty PAT
22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Poniedziałek 15 — października.

15.45 Komunikaty polsk. zw. zrzeszeń gosp. woj. śl.
16.— Muzyka z płyt gramofonowych.
16.30 Audycja dla dzieci.
16.55 Komunikat strażactwa śląskiego.
17.10 Odczyt pt. „Opieka społeczna nad kalekami".
17.35 Odczyt pt. „Lektura Wyspiańskiego w szkole".
18.— Transmisja muzyki lekkiej.
19.— Rozmaitości.
19.20 Przerwa.
19.30 Odczyt pt. „Wielkie legendy ludzkości"
19.55 Komunikat rolniczy.
20.05 Odczyt pt. „Malarstwo polskie".
20.30 Transmisja koncertu międzynarowego z Wiednia.
22.— Sygnał czasu i komunikaty PAT
22.30 Odczyt w języku francuskim.

Ogólna.

Zjazd pracowników gminnych powiatu będzińskiego.

W dniu 7 b. r. odbył się w lokalu urzędu gminnego w Strzemieszycach, zjazd pracowników gminnych powiatu będzińskiego.

W zjeździe wzięło udział 23 pracowników—członków związku, nadto ze strony centralnego zarządu poseł A. Pacholczyk, z delegacji p. starosty będzińskiego inspektor samorządu gminnego mgr. praw Wł. Głażewski, inż. F. Dzierżawski, jako referent i wójt gminy Olkusko-Siewierskiej, p. Gliszczyński.

Zjazd zagaił prezes oddziału p. Pyszkowski Julian i zaprosił na sekretarza p. Zygmunta Idziaka.

Inż. Dzierżawski wygłosił referat rolniczy, poczem poseł Pacholczyk mówił o sprawach oświatowych na wsi i o udziale w nich pracowników gminnych. Jednocześnie, na wniosek posła Pacholczyka, zebrani uchwalili cały szereg rezolucyj, odnoszących się do działalności społecznej pracowników gminnych na wsi.

Z kolei zebrani wyrazili chęć ukończenia kursów samorządowych przy studjum administracji komunalnej w Warszawie. Środków dostarczy sejmik i gminy. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu. Prezesem-skarbnikiem został wybrany p. Juljan Pyszkowski, wice prezesem p. Józef Figiel, sekretarzem zaś p. Stanisław Duda

W wolnych wnioskach poseł Pacholczyk zanalizował rozporządzenie prezydenta Rzpitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych W końcu zjazd wyraził chęć utworzenia wspólnie z pracownikami powiatowymi lokalnej kasy emerytalnej przy powiatowym związku komunalnym w Będzinie.

Walka z bezrobociem.

P. minister pracy i opieki społecznej przyznał niżej wyszczególnionym związkom komunalnym województwa kieleckiego subwencję na zatrudnienie bezrobotnych, a mianowicie:

1) Magistratowi m. Częstochowy ogółem zł. 199.541 w 4 ratach miesięcznych po 50.000 złotych.

2) Wydziałowi powiatowemu w Będzinie ogółem zł. 147.000 w 3-ch ratach miesięcznych po 49.000 zł.

3) Wydziałowi powiatowemu w Częstochowie ogółem 70.000 w 3-ch ratach miesięcznych po 22.000.

4) Wydziałowi powiatowemu w Zawierciu ogółem 70.000 zł. w trzech ratach miesięcznych po 23.090 zł.

Pierwsze raty zostały już wypłacone przez zarząd wojewódzki. Subwencje powyższe zostały wyjednane dla związków komunalnych przez p. wojewodę kieleckiego Wł. Korsaka, celem dania im możności prowadzenia robót publicznych na szerszą skalę i zatrudnienia przy nich

Krwawa zemsta.

131

Z dwojga tych ludzi młodych, Filip był nieszczęśliwszym od Klary. Ona dozwoliła mu niegdyś domyśleć się swej miłości; wiedział więc, że jest kochanym i, że dość było mu wyrzec jedno słowo tylko, by drżąca padła w jego objęcia; ale powstrzymywało go surowe poczucie obowiązku, miłość synowska i obawa pogrążenie ojca w rozpacz. Smutek jego i cierpienia były tem większe, iż wiedział, jaki skarb odpychał od siebie. Klara mogła przynajmniej powiedzieć sobie:

— Nie jestem kochaną!

Wierzyła w to, Filip bowiem od czasu owego wyjaśnienia, niczem nie zdradził swego uczucia i starannie odgrywał wobec niej smutną komedję obojętności. Nie wiedziała, że cierpi tylko sama, a męstwo, z jakiem znosiła to cierpienie, potęgowało się pewnego rodzaju dumą. Dumną była ze swej boleści tajonej, gdy przeciwnie Filip, widząc ją nieszczęśliwą i znając powody nieszczęścia, cierpiał podwójnie, za siebie i za nią.

Gdy podchodzili do kopalni, Bartoli wyszedł na ich spotkanie.

— Rad jestem — odezwał się do Klary — żeś przyszła dzisiaj do kopalni, pragnąłem bowiem, byś własnemi rękami rozdała gratyfikację robotnikom. Niech i oni wezmą udział w mojem szczęściu,

I wręczył jej pieniądze.

— Filip pomoże ci w rozdawnictwie. Mógłbym je wydać za pośrednictwem biura, ale robotnicy ubóstwiają cię i wdzięczni mi będą, gdy rozdasz im sama. Filip powie ci, jak masz postąpić.

— Zajmę się tem zaraz — odrzekła Klara.

— Jeszcze jedno słowo, lecz do ciebie Filipie. Wiesz, że postanowiliśmy zaraz po ślubie wyjechać z Castelbouc i przepędzić część zimy w południowej Francji.

— Wiem ojcze — odrzekł Filip, blednąc.

— Niedawno wspominałeś mi o zamiarze rozstania się ze mną. Czy zawsze trwasz w tym projekcie?

Klara, usłyszawszy te słowa, uczuła ból w sercu. Zbliżyła się do Filipa i głosem zmienionym zapytała:

— Więc myślisz opuścić nas?

— Postanowiłem stanowczo—odrzekł, nie patrząc na nią.

— Dobrze — oświadczył Bartoli. —Jakkolwiek wyjazd twój sprawi mi wielką boleść, nie będę sprzeciwiał się twemu zamiarowi i jestem ci wdzięcznym za zwłokę do mego ślubu, choć pragnąłeś wtedy odjechać natychmiast.

Klara przycisnęła rękę do bijącego gwałtownie serca i zmieszana spoglądała na Filipa. Nie mogła domyśleć się powodów postanowienia.

— Mam przecież nadzieję, że po naszym wyjeździe, pozostaniesz w Aiguillette aż do chwili przybycia twego następcy. Kopalnia nie może być pozostawiona bez kierownictwa.

— Dobrze, będę czekał Ale czy wezwałeś go już ojcze?

Bartoli chwilę milczał. Wydawał się zakłopotanym.

— Jeszcze nie i proszę cię o cierpliwość. Bo widzisz, spodziewałem się ciągle, że cofniesz swe postanowienie — rzekł, spoglądając na syna wzrokiem błagalnym.

— Nie cofnę, ojcze — odrzekł Filip stanowczo i odszedł z Klarą.

Młoda dziewczyna milczała. Była zbyt wzruszoną, by mogła mówić. Przeciwnie, Filip wydawał się spokojnym.

— Będziemy oczekiwali, aż robotnicy wyjdą z kopalni, wezwiemy przełożonych i zawiadomimy ich o postanowieniu mego ojca.

— Dla czegóż nie mamy zejść do kopalni?—odrzekła już nieco uspokojona. — Wiem, że mnie lubią, powinnam więc ostatni raz złożyć im tę wizytę w wigilię dnia, w którym dobroć i przywiązanie twego ojca, podniosą mnie jeszcze więcej w ich oczach.

— Nie boisz się utrudzenia?

— Wszak spuszczałam się tyle razy do kopalni. Przecież to ja poumieszczałam apteczki w różnych punktach kopalni i dozorowałam, aby w razie jakiego wypadku, nic w nich nie brakowało. To też i dzisiaj przed wyjazdem w dłuższą podróż, powinnam przekonać się osobiście, że wszystko znajduje się w porządku i polecenia moje zostały spełnione.

— Skoro pragniesz, więc chodźmy.

— Sam wiesz dobrze, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa.

— Rzeczywiście, żadnego; zresztą nie opuszczę cię.

Weszli do budynku, osłaniającego szyb. Jakkolwiek było już jasno i zbliżała się chwila zmiany robotników dziennych, w kopalni przecież wrzał ruch w całej pełni. Koła machin zgrzytały, para huczała, ostrzegawcze dzwony dawały sygnały nieustannie; skrzynie, na ełnione węglem, podnosiły się z wnętrza ziemi i odczepione, toczyły się po relsach, które krzyżując się w różnych kierunkach, zwracały je próżne i na dany sygnał, opuszczały w głąb kopalni.

c. d. n.

bezrobotnych, pobierających zasiłki z akcji doraźnej.

W ten sposób czynniki rządowe pragną celowemi posunięciami zlikwidować przeciągającą się zbyt długo akcję państwowej pomocy doraźnej bezrobotnych ze skarbu państwa.

Zaznaczyć należy, że wyszczególnione wyżej samorządy są pierwszemi, które otrzymały subwencje. Obecnie urząd wojewódzki przedstawił ministrowi pracy i opieki społecznej dalsze wnioski na przyznanie takich subwencyj również dla m. Czeladzi i Kielc.

(o) **Komorne od mieszkań jednoizbowych w IV kwartale.** Z dniem 1 października rb. komorne od mieszkań jednoizbowych osiąga 55 proc. podstawowego komornego. Równocześnie w myśl punktu 2 art. 7 ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 roku o ochronie lokatorów ustają dodatkowe opłaty za czyszczenie kominów, oświetlenie klatek schodowych, dozorcę i wywóz śmieci, natomiast opłaty dodatkowe za dostarczenie wody i wywóz nieczystości kloacznych obciążają nadal lokatora do chwili, gdy komorne osiągnie 75 proc. podstawowego komornego.

(o) **Biblioteka w każdej gminie za 10-groszowy podatek.** Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego opracowuje projekt ustawy bibljotecznej. Projekt przewiduje zakładanie stałych bibljotek we wszystkich miastach i w większych gminach wiejskich. W większych ośrodkach przypadać ma jedna bibljoteka na 20 tysięcy mieszkańców.

W celu uzyskania odpowiednich funduszów na urządzenie i utrzymanie bibljotek projektowane jest wprowadzenie podatku w wysokości 10 gr. od każdego mieszkańca kraju. Podatek ten byłby włączony do innych opłat podatkowych

---

Z Sosnowca.

Ruch spółdzielczy w Zagłębiu.

Z inicjatywy rady okręgowej stowarzyszeń spółdzielczych odbędzie się 21 bm. w sali teatru miejskiego w Sosnowcu konferencja poświęcona szerzeniu idei spółdzielczej.

Porządek obrad przewiduje:

1) znaczenie oświaty i propagandy w ruchu spółdzielczym; 2) współpraca wydziałów społeczno-wychowawczych z organizacjami oświatowemi; 3) zw. zawodowe a spółdzielczość; 4) praca spółdzielcza; 5) nauka o spółdzielczości w szkołach i zakładach naukowych; 6) wolne wnioski.

Na konferencję rada okręgowa zaprasza wszystkie wydziały społeczno wychowawcze przy spółdzielniach członków rad nadzorczych i zarządów spółdzielni; instytucje oświatowo-kulturalne, delegatów bibljotek publicznych przedstawicieli zw. zawodowych, a specjalnie interesujące się rozwojem spółdzielczości redakcje pism. Konferencja rozpocznie się o godz. 10 rano.

Rozwój kooperacji w kraju jest warunkiem dobrobytu obywateli i bogactwa społecznego, przypuszczać zatem należy, że wszystkie instytucje społeczne i oświatowe poprą inicjatywę spółdzielczej rady okręgowej przez wysłanie delegacyj celem omówienia współpracy nad rozszerzeniem idei spółdzielczości.

(s) **Posiedzenie rady miejsiej** odbędzie się w poniedziałek dn. 15 b. m. o godz. 8 wiecz.

Porządek obrad: uchwalenie pobierania dodatku na rzecz miasta od opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków; uchwalenie zmiany § 6 statutu komunalnego od ładunków kolejowych; sprawa objęcia statutem emerytalnym pracowników miejskich kontraktowych, oraz pracowników, zajętych w instytucjach i zakładach miejskich; sprawa umorzenia niespłaconej części zaliczki udzielonej pracownikom miejskim uchwałą zarządu miasta z dn. 4. X. 1927 r.; sprawa przyłączenia do miasta Sosnowca gminy Niwka i Zagórze; w sprawie obniżenia podatku od biletów wstępu do kin od tych programów, przy których będą wyświetlane wkładki propagandowe powsz. wystawy krajowej w Poznaniu; w sprawie zwolnienia od podatku aljenacyjnego koła opieki przy państw. gimn. im. E. Plater w Sosnowcu; sprawa zwolnienia od podatku aljenacyjnego spółdz. stow. spoż. Zagł. Dąbr. »Produkcja«.

(s) **Ostatni dzień wystawy obrazów.** Dziś o godz. 7 wieczorem zostaje zamknięta siódma jesienna wystawa artystów plastyków w Sosnowcu.

Ze względu na wysoką wartość artystyczną eksponatów sądzimy, że ci, którzy jeszcze dotąd nie mieli możności zwiedzenia wystawy, dzisiaj pospieszą na nią tłumnie, aby skorzystać z rzadkiej w Zagłębiu okazji oglądania zbiorowej wystawy prac artystów malarzy z Zagłębia.

Wystawa mieści się w lokalu Lutnia, Warszawska 22, parter.

(s) **Z targowicy.** W ostatnim tygodniu na targowicę spędzono 2937 wieprzy, bydła 27 sztuk.

Cena nierogacizny od 2 zł. do 2 zł. 90 gr. za kilogram żywca.

(s) **Aresztowanie komunistów.** W ub. piątek Zawadzki Jan, zam. w Będzinie przy ul. Ksawerowskiej 22, Kwiecień Kazimierz (Dąbrowa, Narutowicza 8) i Kowal Antoni (Zagórze Leśna 4) urządzili sobie w Zagórzu, na hałdach wańczykowskich pogawędkę komunistyczną.

Komuniści wybrali zaciszne miejsce, więc spokojnie radzili i dyskutowali. Powiadomiona o tem policja, aresztowała ich. Przy Zawadzkim znaleziono, kilka odezw komunistycznych, 6 bloczków do zbierania składek i dokumenty. Zawadzkiego wraz z dokumentami przekazano władzom sądowym, Kwietnia zaś i Kowala, po stwierdzeniu ich tożsamości zwolniono.

(s) **Dobry przyjaciel.** W ub. piątek przyjechał do Grodźca z Horochowa Wołyńskiego Józef Filipiński i Zofja Machowska. Idąc jedną z ulic Filipiński przeprosił swą przyjaciółkę, mówiąc że musi wstąpić do szewca.

Machowska nie miała najmniejszego podejrzenia i nawet nie zażądała od swego przyjaciela zwrotu walizki, w której mieściła się jej garderoba i 56 zł. gotówką.

Filipiński odszedł i więcej nie wrócił. Poszkodowana oblicza stratę na 198 zł.

(s) **Kradzieże.** W nocy z dnia 11 na 12 nieznani sprawcy po wyjęciu szyby w oknie, weszli do mieszkania braci Władysława, Józefa i Aleksandra Psidełków i ich szwagra Franciszka Kubicy, zam. w Grudkowie, gm. Łagisza, skąd skradli 7 garniturów, ogólnej wartości 1000 zł. i 140 zł. gotówką.

Poszkodowani zawiadomili o kradzieży policję.

Annie Strzeleckiej z Król. Huty złodziej skradł ze stołu w II ej kl. na stacji Sosnowiec torebkę ręczną z zawartością 180 zł. i kilka drobnych przedmiotów, ogólnej wartości 200 zł.

Jesienne zawody konne 23 p. a. p.

Koń bez jeźdźca zdobywa oklaski.

Wczoraj, jako w pierwszym dniu zawodów, odbyło się 6 biegów.

W konkursie hippicznym dla oficerów 23 p. a p., pierwsze miejsce zajął kpt. Solak na »Kuzynie«, drugie ppor. Malewski na »Otellu« i trzecie ppor Malewski na »Marku«.

W gonitwie z płotkami dla oficerów, pierwsze miejsce zajął por. Pindelski na »Cezarze«, drugie ppor. Malewski na »Solce« i trzecie ppor. Biernacki na »Oazie«.

W biegu myśliwskim, podoficerskim, za mastrem, pierwszy przybył chor. Bruzi na »na Jurcie«, drugi p ut. Marciniak na »Jurze«, i trzeci plut. Pawłowski na »Mocnej«

W cross contry dla oficerów, pierwsze miejsce zajął por. Izdebski z 7 p. a. p na »Prucie«, drugie kpt. Solak z 23 p. a. p. na »Piotrze«, i trzecie por. Turaszwili z 6 p. a. p. na »Meniekaplusie«.

Wreszcie w ostatniej gonitwie z płotkami dla kanonierów, pierwszy do mety przyjechał kanonjer Gorol na »Kan owie« drugi kan. Anas na »Gazelli« i trzeci bombardjer Rozmus na »Łopocie«.

W biegu ostatnim z płotkami jeden z wyścigowców przy pierwszej przeszkodzie zgubił jeźdźca. Nie zrobiło to jednak na koniu większego wrażenia; brał on w dalszym ciągu udział w wyścigu i przyszedł czwarty od końca, a następnie stanął w szeregu, dumny z odniesionego tryumfu. Publiczność nagrodziła go oklaskami. Po za tem wszystkie biegi, z wyjątkiem małych »spadunków«, odbyły się bez wypadku.

Pomimo zimna publiczność dopisała.

Dziś, w drugim dniu zawodów odbędzie się pięć interesujących biegów oraz rozdanie nagród.

Spodziewać się należy, że publiczność zagłębiowska tłumnie pospieszy na wyścigi, gdzie czeka ją wiele przyjemnej emocji.

Początek zawodów o godzinie 1 i pół po południu.

Słodzić bliźniemu chcieli życie.

Gorzko za to pokutują.

W dn. 17 b. m. mieszkaniec Będzina, 20-letni Abram Icek Krygier (Małachowskiego 21) wraz 47-letnim Wolfem Szustrem z Drohobycza wieźli do Warszawy 49 kg. sacharyny. W Ząbkowicach wścibski policjant wziął i zrewidował paczki z sacharyną, przeznaczoną dla Warszawy, która tak przepada za słodyczami.

Nielitościwy policjant nietylko paczki zatrzymał, ale i obu właścicieli, którzy byli całkiem niewinni, bo przecież sami mówili na sądzie, że te paczki dał im jakiś żyd, którego wcale, a wcale nie znają.

Sąd okręgowy wczoraj skazał obu na 500 dni aresztu albo po 10 tys. zł. kary i po 1000 zł. opłat sądowych. Szuster złożył za siebie 1700 zł. kaucji, a biedny Krygier zaczął odsiadywać karę.

Zjazd peowiaków i legjonistów Zagłębia Dąbrowwkiego.

Onegdaj w sali magistratu odbyło się posiedzenie prezydjum komitetu zjazdu peowiaków i legjonistów Zagłębia Dąbrowskiego z przewodniczącymi poszczególnych komisyj.

Na przewodniczącego wybrano starostę Cz. Kowalskiego z Zawiercia, na zastępcę p. Grodzickiego z Dąbrowy, na sekretarza J. Plebanka i na skarbnika M. Rzadkiewicza. Termin zjazdu wyznaczono na 8 i 9 grudnia rb.

Program zjazdu zapowiada: 8 grudnia powitalny wieczór dla uczestników zjazdu z poza Zagłębia; w dniu 8 grudnia o godz. 9.30 rano zbiórka w Sosnowcu w ogrodzie przy teatrze; o godz. 10.30 rano wymarsz na cmentarz i złożenie wieńców na grobach legjonistów i powstańców śląskich, poczem przemarsz przez miasto i odsłonięcie tablicy pamiątkowej na dworcu kolejowym,

Następnie o godz. 12 w południe obiad polowy, o 4 popoł. obrady — rezolucje w związku na Pogoni i zakończenie zjazdu.

W zjeździe mogą brać udział peowiacy i legjoniści, który w latach 1914 — 1918 pracowali na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, oraz te osoby, które z powyższemi organizacjami współdziałały w podanym okresie.

W celu dokładnego zarejestrowania uczestników zjazdu powołano komisje rejestracyjne: w Sosnowcu: pp. Toba J. Strzałkowski J Osoński; Będzin: p. Kępiński, Placek i Homik; Dąbrowa: p. Grodzicki, H, D'awichowski i Zięba; Czeladź: Brudnicki, Pless I Pieczyński; Grodziec: Czarnecki, Gołąb i Bednarek; Strzemieszyce: E. Bagiński, Lemczuk i Orzechowski; Bobrowniki: M. Rabsztyn i Pawełczyk; Ząbkowice: Gajewski; Piaski: Tierling i Pasek; Niemce: Dębski.

Na terenie Zawiercia rejestracji dokonywa starosta Cz. Kowalski Sawicki i Kuc.

Biuro komitetu zjazdu: Sosnowiec magistrat, kierownik Engelking.

Z Będzina.

(b) **Zbiórka na pomnik 11 pp.** Dziś w całem Zagłębiu odbędzie się zbiórka na budowę pomnika 11 pp. ziemi będzińskiej.

(b) **Gminne kasy oszczędnościowe.** Z inicjatywy inspektora samorządu przy sejmiku będzińskim W. Głażewskiego, od szeregu tygodni na terenie naszego powiatu organizowane są gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe.

W każdej gminie naszego powiatu powołane zostały komitety, które zajmują się organizacją kas.

W stadjum organizacji kasy te są już w Niwce, Bobrownikach, Woj-

W dniu wczorajszym, w kościele parafjalnym w Sosnowcu, odbył się ślub p. Marty Supernak z Saturna z p. Tadeuszem Herholdem z Będzina.

kowicach Kościelnych, Grodźcu i Łośniu.

W Zagórzu kasa już od kilku dni jest czynna i, jak na początek, cieszy się powodzeniem.

W pozostałych gminach kasy zostaną uruchomione jeszcze w bieżącym roku.

(b) **Konieczność oszczędzania.** Dziś w sali kina »Nowości« dla kupców i rzemieślników zostanie wygłoszony referat na temat konieczności oszczędzania. Wejście bezpłatne.

(b) **Zawody sporrowe — odłożono.** Zapowiedziane na dzieų dzisiejszy zawody sportowe, z których dochód przeznaczono na policyjny dom zdrowia, zostały odłożone do przyszłej niedzieli.

Z Czeladzi.

(c) **Lustracja i przyjęcie robót.** Onegdaj przybyła do Czeladzi wojewódzka komisja celem przyjęcia robót przy regulacji Brynicy. Komisja stwierdziła, że roboty są prowadzone według planu i że są uwzględnione wszystkie uprawnienia miasta i stron zainteresowanych.

(c) **Na policyjny dom zdrowia.** W dniu 20 bm. o 8 wieczorem odbędzie się w sali klubu na Saturnie zabawa taneczna, z której dochód zostanie przeznaczony na policyjny dom zdrowia.

(c) **Ostrożnie z ogniem.** Policja pociągnęła do odpowiedzialności Gąsiorową Felicję, Bytomska 30 za nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

(c) **Nieprawdziwa informacja.** W jednym z ostatnich numerów »Polonji« podano wiadomość, że spółka tramwajów-elektrycznych zwęża koryto Brynicy przez wywożenie śmieci, że roboty prowadzi z wiedzą magistratu i że mimo interwencji obywateli roboty są prowadzone w dalszym ciągu. Jestto kłamstwo, gdyż spółka tramwajowa nie zwężała koryta rzeki, tylko wyrównywała brzeg pod most, który w tym miejscu będzie postawiony i prace prowadziła bez wiedzy magistratu. Roboty magistrat wstrzymał bez żadnej interwencji obywateli.

Z Dąbrowy.

(d) **Z obchodu 10-cio lecia.** W Strzemieszycach odbyło się posiedzenie sekcji: propagandowej i finansowej komitetu obchodu 10-cio lecia niepodległości. Po przyjęciu do wiadomości rezultatów z poczynionych dotąd prac postanowiono zwrócić się do miejscowego kahału o urządzenie nabożeństwa z okolicznościowem przemówieniem w dniu 11. XI. r. b.

Wogóle prace komitetu powstałego z inicjatywy klubu sportowego »Siła« raźno postępują naprzód i spodziewać się należy, że obchód wypadnie imponująco.

(d) **Zbiórka uliczna.** Komitet budowy pomnika poległym oficerom i szeregowym 11 p. p., urządza dziś w Dąbrowie zbiórkę uliczną.

(d) **Nie znęcać się nad zwierzętami.** Onegdaj policja w Gołonogu pociągnęła do odpowiedzialności Walentego Lorenca za niemiłosierne znęcanie się nad swemi końmi.

(d) **Przywłaszczone dokumenty.** Do komisarjatu p. p. zgłosiła się onegdaj Gawrońska, Kopernika 2, i zameldowała, że synowi jej na letnisku pod Warszawą niejaka Sendowska wzięła różne dokumenty, Sendowska mieszka w Łodzi. Policja prowadzi dochodzenie.

(d) **Wstrząsy podziemne nadal trwają.** Jeszcze nie przeminął strach mieszkańców ulic Starej—Dąbrowy po wstrząsie podziemnym, wywołanym, jak należy przypuszczać, silnemi detonacjami w kopalni, a znów identyczny wypadek zdarzył się na ulicach: Polnej i Okrzei.

Domy coraz to bardziej się zarysowują, grożąc katastrofą.

Odpowiednie władze powinny zająć się tą sprawą i zarządzić jakieś środki zaradcze, któreby na przyszłość uchroniły mieszkańców nietylko od strachu, ale i od ewentualnej katastrofy zawalenia się domów.

(d) **Na gorącym uczynku.** Onegdaj o godzinie 1 w nocy w hotelu Krakowskim w Dąbrowie, policja złapała na gorącym uczynku Natalję Biskupówną bez stałego miejsca zamieszkania i Zytę Berez z Bobrownik.

Panny... wysłano do urzędu zdrowia w Będzinie. Numerowy Jan Mazur, który nie zgłosił w zarządzie hotelu wyżej wymienionych gości odpowie przed sądem.

(d) **Kradzież prosiaka.** Z komórki Józefa Brdy w Zagórzu, skradziono prosiaka. Złodzieje dostali się do komórki, wybijając dziurę w murze, zabili prosiaka, pozostawiając właścicielowi wnętrzności.

Z Zawiercia.

(z) **Komisja kontrolna.** Od dnia 15 października do dnia 2 listopada br. odbywać się będzie wojskowa komisja kontrolna, która będzie dokonywać dodatkowego przeglądu wojskowego.

(z) **Odezwa pow. kom. wych. fiz.** Powiatowy komitet wychowania fizycznego wydał odezwę, rozplakatowaną w całym powiecie, w której zwraca się do wszystkich w wieku poborowym i przedpoborowym o wstępowanie do specjalnych oddziałów przysposobienia wojskowego.

W odezwie wyszczególnione są ulgi wojskowe, jakie każdy z uczestników osiąga, przebywając wyszkolenie w przysposobieniu wojskowem.

Zgłoszenia przyjmuje oficer instrukcyjny w starostwie i magistrat Zawiercia oraz wszystkie urzędy gminne.

(z) **Dziwny pogrzeb.** Pisaliśmy przed kilku dniami o nagłym skonie w pociągu prof. seminarjum duchownego we Lwowie ks. Czyżewicza. Wagon ze zwłokami odstawiono na boczną linję, gdzie stał w ciągu trzech dni. Z władz administracyjnych a tembardziej duchownych nikt nie zainteresował się tym wypadkiem. Z inicjatywy kleru miejscowego odbył się pogrzeb — bez krzyża i żadnych ceremonij katolickich. Robiło to dziwne, bardzo dziwne wrażenie. Przecież były to zwłoki księdza.

Straszna zbrodnia zwyrodniałego tragarza

Sądzona była przy drzwiach zamkniętych.

Przypominają sobie zapewne czytelnicy »Expresu Zagłębia« fakt wydobycia w d. 24 czerwca rb. z dołu kloacznego w domu nr. 5 przy ul. Towarowej w Sosnowcu niemowlęcia, które wzięła na wychowanie dozorczyni tegoż domu, a które w 10 dni później zmarło.

Jak wykazało śledztwo, matką tego dziecka była zamieszkała w tym samym domu upośledzona fizycznie i umysłowo 15-letnia Ruchla Kapłanówna, którą zniewolił sublokator 28-letni Gerszon Fajbuszkiewicz.

Gdy dziecię przyszło na świat, zbrodniarz włożył je w kubeł, nakrył papierem i dał 50 groszy 11-letniej siostrze młodocianej matki, za wyrzucenie zawartości kubła do ustępu.

Zbrodnia została wykryta. Stwierdzono również, że nieszczęsna ofiara zwyrodnialca bała się wyznać prawdę, gdyż Fajbuszewicz groził jej śmiercią.

Wczoraj sąd okręgowy rozpatrywał tę sprawę przy drzwiach zamkniętych, szczegóły bowiem zbrodni nie nadają się do publicznego rozważania.

Po zbadaniu poszkodowanej, siostry jej i ojca, sąd skazał Fajbuszkiewicza za zniewolenie na 4 lata, a za usiłowanie pozbawienia życia noworodka na 8 lat więzienia.

8 lat utrzymano jako karę łączną.

Napad bandytów na dwór w pow. miechowskim.

Rabunek sreber, biżuterji i gotówki.

W nocy z 11 na 12 bm. dwuch zamaskowanych bandytów dostało się przez okno do mieszkania właściciela majątku Kończycę, pow. miechowskiego, p. Władysława Komackiego. Złodzieje z pokoju jadalnego skradli srebrne nakrycia, poczem przeszli do sypialni p. Stefanii Godlewskiej, którą steroryzowali, rabując jej 1000 zł. gotówką i biżuterię.

Następnie złodzieje dostali się do sypialni samego właściciela, którego również sterroryzowali i zabrali mu rewolwer syst. Nagana, garderobę i inne przedmioty znacznej wartości.

Zagroziwszy śmiercią w razie alarmu, złodzieje zbiegli w stronę powiatu krakowskiego.

Zawiadomiona o rabunku policja rozpoczęła pościg, ale jak dotychczas — bezskuteczny.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 13.10

Nowy Iork 8.90
Londyn $45.25^{1}/_{2}$—$45.24^{1}/_{2}$
Paryż 34. $2^{2}/_{4}$
Praga 26.42
Włochy 46.70
Belgja 123.91
Szwajcarja 171.59
Holandja 357.45
Dol. War. pr. obr. $8.88^{4}/_{8}$
5%, Poż. Przem. Dolar. zł. 95.50—96,50
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwest. zł. 119.00—120.—
Tendencja: niejednolita

AKCJE.

Warszawa, 13.10.

Bank Handlowy 120.00
Bank Polski 174.00—174.50
Bank Zachodni 32.50
Grodzisk 37.50
Łazy 8.—
Węgiel 100.00—102.—
Nobel 26.00
Lilpop 37.00
Modrzejów 37.—
Ostrowiecki seria B i 115.00—113.00—117.—
II em. 110.00—112.—
Rudzki 40.00—40.25
Starachowice 47.75
Zawiercie 18.75—19.00—18.75
Haberbusz 225.00
Tendencja: słaba

GIEŁDA ZBOZOWA.

Poznań, 13.10

Zyto 33,50—34.—
Pszenica 38.00—40.—
Jęczmień przemiał. 33.00—34.00
Jęczmień browar. 35.00—37.00.
Owies 31.00—32.50
Mąka żytnia 70% 46.50
Mąka żytnia 65% 48.50
Mąka pszenna 65,% 58.75—62.75
Otręby żytnie 26.00—63.00
Otręby pszenne 25.50—26,50
Groch polny 46.00—49.—
Groch Viktorja 62.00—67.00
Groch Folgiera 60.00—65.—
Ziemniaki fabryczne 18% 5.85—6.00
Ziemniaki jadalne 7.80—8.—
Usposobienie słabsze.

OGŁOSZENIE.

Pragnąc uprzystępnić Szanownym Odbiorcom prądu korzystanie z energji elektrycznej w szerszych rozmiarach w gospodarstwie domowem, przystąpiliśmy do sprzedaży elektrycznych żelazek do prasowania na specjalnie dogodnych warunkach.

Ogromne zalety tych żelazek, łatwość i zupełne bezpieczeństwo obsługi oraz stosunkowo niewysoka ich cena, zjednały im powszechne uznanie i szerokie zastosowanie zarówno zagranicą, jak i w większych miastach Polski.

Elektryczne żelazko może być przyłączone do normalnego gniazda wtyczkowego, przeznaczonego do oświetlenia i jego zastosowanie nie wymaga żadnych specjelnych kosztów instalacyjnych. Żelazko o wadze 3 kg. z 2-u mtr. sznurem przyłączowym w oponie gumowej oraz wtyczkami kontaktowemi kosztuje

zł. 30.—

płatnych w 15-tu miesięcznych ratach, t. j. po

zł. 2.— miesięcznie.

Do ceny żelazek nie doliczamy żadnych kosztów z tytułu udzielonego kredytu.

Godzina prasowania żelazkiem kosztuje przy obecnej taryfie Elektrowni zaledwie około 16 groszy.

Trwałość grzejnika żelazka gwarantowana jest przez Elektrownię na przeciąg 15-tu miesięcy. Wszelkie ew. naprawy grzejnika uskuteczniane będą w powyższem okresie czasu przez Elektrownię bezpłatnie.

Żelazka demonstrowane są w biurze Elektrowni w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, gdzie udzielane są wszelkie informacje i pokazy oraz przyjmowane zamówienia; zamówienia uskuteczniane być mogą również u inkasentów Elektrowni.

Liczba żelazek przeznaczonych do sprzedaży na powyżej określonych warunkach jest narazie ograniczona.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem S. A.

KONKURS

na dostawę butelek i słoików aptecznych o pojemności od 5 do 500 gram. ze szkła białego i oranżowego z firmą P. K. Ch.

Oferty w kopertach zamkniętych łącznie z próbnemi butelkami składać należy bezpośrednio do Wydziału Zakupów Pow. Kasy Chorych, ul. Kołłątaja 17 najpóźniej do dnia 18 października 1928 r.

Szczegółowych informacyj udziela Wydział Zakupów.



Uprzejmie komunikujemy, P. T. Odbiorcom, że w dniu 1-go października br. oddaliśmy przedstawicielstwo naszych samochodów na Zagłębie Dąbrowskie i Górny Śląsk Firmie

„STER" Sp. z o. o.

w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 14, tel. 8-28 i w Katowicach ul. Marsz. Piłsudskiego 27, tel. 22-68.

Z poważaniem

Societé Anonyme des Automobiles „Peugeot"

PARIS.

MATKO

nie lekceważ zdrowia swego dziecka

pielęgnuj je tylko

pudrem i mydłem

Bebe Szofmana

Szkoła Muzyczna Skrzypcowa

Prof. B. MAZURKIEWICZA

Program Warszawskiego Konserwatorjum

Przyjmuje: poniedziałki, wtorki, czwartki piątki po południu

Sosnowiec, Modrzejowska 39

Telefon 1-20.

DYPL. AKADEMJA TANECZNA prof. K. Wrzeszcza

w sobotę 20 października r. b. o godz. 19-ej rozpoczyna

nowy sezon 1928|29 r. wszechświatowych tańców

w Sosnowcu w sali przy ul. Piłsudskiego 3.

Zapisy przyjmuje informacji udziela kancelarja codziennie od godz. 18 do 20-ej w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 3.

Lekcji zbiorowych, solowych i pojedyńczych udziela K. Wrzeszcz. Również przyjmuje lekcje w kompletach prywatnych.

Czy zna już Pani najskuteczniejszy środek leczący

ODCISKI

SALWATOR

Apteki W. Borowskiego w Warszawie.

WIELKI WYBOR

ŚNIEGOWCE I KALOSZE

!! NA RATY !!

MAGAZYN OBUWIA

„SOKÓŁ"

PIŁSUDSKIEGO 14.

WAPNO

palone w bryłach, I ma gatunku polecają do natychmiastowej dostawy po cenach konkurencyjnych

CZELADZKIE WAPIENNIKI **„BRYNICA"**

Sosnowiec, 3-go Maja 5. — Telef. 1-59.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów

Zapisy przyjmuje Dyrekcja Kursów Handlowo-Buchalteryjnych, Sosnowiec-Konstantynów ulica Kamienna 6, w godzinach od 10—2 i od 6—8 wieczorem, na kurs 2-letni, roczny, ½ roczny, 3-miesięczny i na poszczególne przedmioty. Po zdaniu egzamin na świadectwa.

Wyuczam haftu białego, kolorowego maszynowego, roboty szydełkowe, krój i szycie. Sosnowiec, Kołłątaja 5, Świderska.

Kursy koncesjonowane kursy sukien, bielizny, haftu ręcznego i maszynowego. Sosnowiec, Kołłątaja 11, Nowakowska.

Kupno i sprzedaż.

ROWER nowy sprzedam tanio, Sosnowiec ulica Sucha 16.

Perlmutera Ultramaryna jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli, Medjolanie i Paryżu złotym medalem. Wszędzie do nabycia. Biura fabryki Ch. Perlmuter, Lwów, Słoneczna 26.

Książki i przybory szkolne najtaniej w księgarni Adolfa Zmigroda, Będzin, tel. 25.

Kafle sprzedaje fabryka „Ujejsce". Dojazd przez Ząbkowice lub Wojkowice.

Szkółki ROGOŹNICKIE TOWARZYSTWA GÓRNICZO PRZEMYSŁOWEGO „SATURN" mają tanio do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cennik wysyła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec, Tow. Górn. Przem. „Saturn", Szkółki Rogoźnickie.

Jest do sprzedania harmonja ręczna w dobrym stanie. Sosnowiec, Robotnicza 14, Szkuinik.

Magiel do sprzedania, Sosnowiec, Smolna 9 obok żydowskiego szpitala, Frączkiewicz.

Najtańsze źródło kupna maszyn bębenkowych i krytych z czterema szufladami i zwykłych bębenkowych do szycia i haftu na dogodnych warunkach. Sosnowiec, Sielecka 27 m. 5. Wyuczę również haftu maszynowego.

Na Niemcach obok biura kopalni Kazimierz jest do sprzedania posesja, składająca się z dwuch domów murowanych: piętrowego i parterowego z trzema sklepami, stajni, wozowni oraz placu frontowego pod budowę. Warunki kupna przystępne. Wiadomość u Romańskiego na Niemcach.

Kafle sprzedaje Kaflarnia Siewierz, Zieliński Rynek.

Radjo-aparat 3-lampowy z eliminatorem, głośnikiem, akumulatorem sprzedam tanio. Sosnowiec, Wiejska 17, Cholewa.

Żyto grube może być do siewu, kartofle i pomidory zielone do sprzedania. Ceny przystępne. Sosnowiec, ogród przy hałdach K. Zielezińska.

Stół rozsuwany i para łóżek dębowych do sprzedania, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach przystępnych. Zakład Stolarski Kleczkowski, Sosnowiec, Szczodra 5.

Maszyna Singera okazyjnie do sprzedania Nowopogońska 28, sklep.

Lokal sklepowy w centrum Sosnowca, odstąpię. Wiadomość Żmuda, ul. Warszawska 10.

Meble, szafy, łóżka, biurka do sprzedania z Zakładu Stolarskiego Piotra Parlickiego, Sosnowiec, Konstantynowska nr. 11.

Do sprzedania są krzyże żelazne, ozdobne, z wieńcami, grobowcowe. Wiadomość Będzin, Kościuszki 20, ślusarnia Wizgacza.

Sprzedam bilard w dobrym stanie. Wiadomość „Expres Zagłębia" Dąbrowa.

Okazyjnie do sprzedania maszyny do pisania, mało używane. Wiadomość Będzin „Expres Zagłębia".

Jest do sprzedania okazyjnie, palto czarne z kołnierzem fokowym w dobrym stanie, bardzo tanio. Wiadomość u krawca Jarmundowicza, Sosnowiec, ul. Grochowa.

Sklep w śródmieściu z całkowitem urządzeniem do sprzedania. Wiadomość w administracji „Expresu".

Maszynę do szycia i haftu bębenkową i gabinetową z czterema szufladami sprzedam zaraz bardzo tanio i ezótenkową za 120 zł. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim. Harlak.

Sprzedam 3 mtr.³ bali dębowych grubości 2, 2½ i 3 cale, szerokości 75 cm. Wiadomość Dąbrowa Gór., Narutowicza 74, Wincenty Cesarz.

Posady i prace.

Potrzebna zdolna sklepowa i kasjerka. Sosnowiec, Warszawska 14, Koss.

Potrzebna uczenica do zakładu fotograficznego. L. Zalegi w Sosnowcu.

Potrzebny nauczyciel do udzielania gry z teorją na mandolinie, gitarze i bałałajce. Zgłoszenia Sosnowiec, telefon 18.

Potrzebna dziewczyna na przychodnią do kuchni. Warszawska 6, Kawiarnia Popularna.

Potrzebni agenci do sprzedaży obrazów i luster. Wiadomość Będzin „Expres Zagłębia".

Chłopiec do biura potrzebny. Zgłaszać się do firmy G. Saper i Syn, Małachowskiego 4

Zdolnych szewców potrzeba do warsztatu szewskiego przy Stow. „Zgoda" na Piaskach Zgłoszenia osobiście natychmiast.

Potrzebna panienka do szycia i domowej roboty. Sosnowiec, 1-go Maja 11 m. 3.

Wolne miejsca na dzień 15 października 1928 roku.

Kandydatów do policji państwowej na wyjazd 10, majstrów hutniczych wraz pomocnikami i bańkarzami na wyjazd 12, agentów handlowych 2, nagrzewaczy żelaza 2, pomocnik blacharski 1, robotników do kopalń w miejscu 12, kobiet do robót rolnych na wyjazd 4, fornal 1, służby domowej kobiet 9. służby domowej mężczyzn 1.

Kolejność kandydatów, którzy będą skierowani do pracy: 1) pozbawieni doraźnej akcji państwowej, 2) korzystający z doraźnej akcji państwowej, 3) korzystający z zasiłków ustawowych, 4) poszukujący pracy. Zgłaszać się do urzędu pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 25 wolnych miejsc.

PUPP. skierował do pracy 30 osób.

Lokale.

Przyjmę na mieszkanie zaraz samotne osoby wiadomość ul. Robotnicza 11. L. Fajkowska.

Przyjmę 2-ch panów na mieszkanie, z utrzymaniem lub bez. Wiadomość Sosnowiec, Sielecka 15, Maslor.

Pokoju poszukuje samotny. Zapłaci zgóry. Oferty pod „Solidny" do administracji „Expresu", ul. Piłsudskiego 8.

Do wynajęcia pokój umeblowany frontowy z balkonem. Wiadomość ul. Wspólna 12 III p. dom p. Moszkowicza.

Urzędnik samotny poszukuje pokoju, przy rodzinie w Będzinie. Wiadomość Będzin, tel. 2-45.

Zgubione dokumenty.

Dyba Stefan zgubił dokument wojskowy wydany przez starostwo będzińskie.

Łaskawiec Stanisław zgubił paszport wydany przez starostwo olkuskie.

Kubiczek Stanisław zgubił książkę kasy Chorych wydaną przez kop. „Neptun".

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez magistrat sosnowiecki na imię Aizyka Wajssa.

Hinda Kwaśniewska zgubiła patent IV kategorji wydany przez Kasę Skarbową w Sosnowcu.

Dnia 4 października został zgubiony dowód osobisty na imię Marji Kret oraz książkę związkową.

Stępień Józef zgubił książkę kasy Chorych wydaną przez fabrykę „Strem" w Strzemieszycach.

Niedźwiedź Andrzej zagubił kartę pobytu wydaną przez magistrat m. Sosnowca.

Różne.

Wyżymaczki do reperacji przyjmuje fabryka wyżymaczek „Laura" Sosnowiec, Dekerta 15, wejście z podwórza I sze piętro.

Ostrzeżenie.

Ostrzegam że za długi zaciągnięte przez mojego męża Michała Sieleńskiego, kolejarza, nie odpowiadam i weksli podpisanych przez niego płacić nie będę które on wystawia legitymując się majątkiem mojego brata Marja Sieleńska. Zawiercie.

Masażystka. Rutynowana, wykonuje masaże. ogólne i częściowe, oraz kosmetyczne, Anna Iwanowa, Sosnowiec, Orla 16.

Zaginął piesek mały czarny nóżki żółte wabi się „Figuś" w okolicy Cementowni na Dębowej Górze. Znalazcę proszę o odprowadzenie do apteki Czesława Goebla, Sosnowiec, Nowopogońska 25, za wynagrodzeniem.

Przybłąkał się pies żółty z obciętemi uszami. Wiadomość Sosnowiec, Podgórska 20, Wierzbicki.

Zgubiono prawdziwe korale, łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem na ul. Kościuszki nr. 38, Będzin.

Wypożyczam nakrycia stołowe, na wesela i zabawy. Sosnowiec. Rozwój, Modrzejowska. Z poważaniem Piotr Kołton.

Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94